

Sygn. akt X Ga 572/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach X Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Lesław Zieliński
Sędziowie:	Sędzia Iwona Wańczura (spr.) Sędzia (del.) Łukasz Zamojski
Protokolant	starszy protokolant Agnieszka Demucha

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2019r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) LTD z siedzibą w L.

przeciwko C. G. (G.)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z 1 sierpnia 2018 r. sygn. akt VII GC 668/18

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700,00 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów w postępowaniu odwoławczym.

Sędzia Iwona Wańczura Sędzia Lesław Zieliński Sędzia (del.) Łukasz Zamojski

Sygn. akt X Ga 572/18

UZASADNIENIE

Powód (...) LTD w L. w Wielkiej Brytanii wniósł o zasądzenie od pozwanego C. G. kwoty 58 107,53 zł oraz kosztów procesu. Twierdził, że strony zawarły 1 sierpnia 2014 roku umowę o świadczenie usług doradztwa biznesowego. Wykonał usługę zgodnie z umową, a pozwany nie kwestionował jakości jej wykonania i wysokości wynagrodzenia. W okresie od sierpnia 2014 roku do stycznia 2015 roku wystawił pozwanemu faktury na kwotę 2 100 euro brutto każda. Strony ustaliły dodatkowe wynagrodzenie należne powodowi na łączną kwotę 4 500 euro ustalając, że kwota będzie płatna w ratach. Pozwany uiścił należności w łącznej kwocie 3 375 euro z tytułu faktur nr (...). Powód trzykrotnie bezskutecznie wzywał pozwanego do zapłaty pozostałych nieuiszczonych należności. Zawezwanie do próby ugodowej

również okazało się bezskuteczne. Z uwagi na to, że faktury były wystawiane w walucie obcej – euro, należność została przeliczona na PLN, ustalając kurs na dzień złożenia pozwu tj. na dzień 7 lipca 2017 roku, w związku z czym należność wynosiła 58 107,53 zł (13 725 euro).

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Gliwicach w dniu 24 listopada 2017 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Zarzucił, że powód na potwierdzenie zasadności powództwa, przedstawił jedynie faktury VAT wystawione w języku angielskim, nieprzetłumaczone na język polski i niepodpisane przez pozwanego, nadto powód nie udowodnił świadczenia usługi doradztwa na rzecz pozwanego, a pozwany zaprzecza, aby powód świadczył na jego rzecz usługi.

Na rozprawie w dniu 18 lipca 2018 roku pełnomocnik powoda sprecyzował, że strona powodowa domaga się zasądzenia należności w złotych polskich.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 5 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, ustalając na podstawie dowodów powołanych w uzasadnieniu orzeczenia, że 1 sierpnia 2014 roku pozwany C. G. zawarł z powodem (...) LTD w L. na czas nieokreślony umowę o świadczenie usług z zakresu doradztwa biznesowego, uczestnictwa w negocjacjach, reprezentowania usługobiorcy względem urzędów i związków zawodowych oraz zarządzania projektami. Strony umówiły się na wynagrodzenie w kwocie 2 100 euro brutto miesięcznie płatne na podstawie faktury wystawionej przez usługodawcę w ostatnim dniu roboczym danego miesiąca za usługi świadczone w danym miesiącu, płatne przelewem na rachunek bankowy wskazany na fakturze lub w gotówce w terminie 14 dni od doręczenia faktury. Nadto strony ustaliły dodatkowe wynagrodzenie w kwocie 4 500 euro płatne w czterech ratach po 1 125,00 euro. Umowa nie została pisemnie rozwiązana ani wypowiedziana.

Strony prowadziły współpracę również przed zawarciem przedmiotowej umowy. Powód świadczył na rzecz pozwanego usługi zgodnie z treścią umowy, prowadził negocjacje cenowe, zarządzał projektami, sporządzał kosztorysy i wyceny, reprezentował pozwanego przed duńskimi urzędami, współpracował z duńskimi związkami zawodowymi pracodawców. Pracownicy pozwanego w razie problemów zwracali się do powoda o ich rozwiązanie.

Powód wystawił pozwanemu w związku z wykonaniem usług zgodnie z treścią umowy następujące faktury:

- IP/01/ (...) płatną do dnia 1 września 2014 roku na kwotę 1 125 euro,
- IP/02/ (...) płatną do dnia 1 października 2014 roku na kwotę 1 125 euro,
- IP/03/ (...) płatną do dnia 1 listopada 2014 roku na kwotę 1 125 euro,
- IP/04/ (...) płatną do dnia 1 grudnia 2014 roku na kwotę 1 125 euro,
- 5/ (...) z dnia 31 sierpnia 2014 roku na kwotę 2 100 euro,
- 6/ (...) z dnia 30 września 2014 roku na kwotę 2 100 euro,
- 7/ (...) z dnia 31 października 2014 roku na kwotę 2 100 euro,
- 8/ (...) z dnia 6 grudnia 2014 roku na kwotę 2 100 euro,
- 9/ (...) z dnia 5 stycznia 2015 roku na kwotę 2 100 euro,
- 10/ (...) z dnia 31 stycznia 2015 roku na kwotę 2 100 euro.

Faktury powód wysyłał pozwanemu za pośrednictwem wiadomości e-mail.

Pozwany uiścił należność z tytułu faktur nr (...) w łącznej kwocie 3 375 euro. Pozwany uiścił także wydatki powoda związane z podróżami służbowymi. Wszystkie transakcje między stronami odbywały się w walucie euro.

Pismem z dnia 14 września 2014 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty należności z tytułu faktury nr (...) w kwocie 2 100 euro, pismem z dnia 14 października 2014 roku faktury nr (...) w kwocie 2 100 euro, pismem z dnia 1 marca 2015 roku łącznej kwoty 13 725 euro.

Na tej podstawie Sąd I instancji zważył, że bezsporne było, że strony łączyła umowa o świadczenie usług polegająca na świadczeniu przez powodową spółkę usług z zakresu doradztwa biznesowego, uczestnictwa w negocjacjach, reprezentowania usługobiorcy względem urzędów i związków zawodowych oraz zarządzania projektami pozwanego. Zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Z kolei w świetle art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, a stosownie do art. 735 § 1 k.c. jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

Z zebranego materiału dowodowego wynikało, że powód świadczył na rzecz pozwanego usługi zgodnie z treścią umowy, co potwierdziło przeprowadzone postępowanie dowodowe. Zarówno z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy jak i z treści zeznań świadka i stron wynikało, że powód prowadził negocjacje oraz reprezentował pozwanego zgodnie z treścią umowy. Pozwany, twierdząc, że postanowienia umowy nie są realizowane, zgodnie z doświadczeniem życiowym, jako profesjonalny przedsiębiorca powinien był odesłać faktury, wypowiedzieć umowę, bądź też skorzystać z możliwości nałożenia kary umownej, którą to możliwość strony przewidziały w § 3 ust. 2 umowy. Natomiast pozwany ani nie wypowiedział umowy, ani jej nie rozwiązał, a jednocześnie nie uiścił należnego wynagrodzenia, czego nie kwestionował. Tym samym Sąd uznał, że skoro powód wykazał prawidłowe wykonanie umowy, a okoliczności tej pozwany skutecznie nie zaprzeczył, to powodowi należało się wynagrodzenie zgodnie z umową.

Osią sporu pozostawała kwestia zasadności roszczenia powoda żądającego należności w kwocie wyrażonej w walucie polskiej, podczas gdy przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu była suma pieniężna wyrażona w walucie obcej (euro).

Art. 358 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Regulacja ta wskazuje jednoznacznie, że prawo wyboru waluty ma jedynie dłużnik, a zatem wierzyciel nie może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej (Fuchs, Bernadetta. Art. 358. [w]: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534). Wolters Kluwer Polska, 2018). Zobowiązanie dłużnika jest zobowiązaniem przemiennym w rozumieniu art. 365 § 1, co oznacza, że wyboru dokonuje on przez złożenie wierzycielowi odpowiedniego oświadczenia albo przez samo spełnienie świadczenia w określonej walucie (art. 365 § 2). Wierzyciel nie może domagać się spełnienia świadczenia w walucie polskiej, jeżeli świadczenie pieniężne wyrażono w walucie obcej. Dokonanie wyboru jest wiążące, gdyż ma charakter prawokształtujący. Wybór świadczenia nie może zostać zmieniony bez zgody drugiej strony. Uprawnienie dłużnika do spełnienia świadczenia w walucie polskiej, chociaż zobowiązanie wyrażono w walucie obcej, nie przechodzi na wierzyciela mimo opóźnienia dłużnika (Wiśniewski, Tadeusz. Art. 358. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II. Wolters Kluwer Polska, 2018). O ile przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, wierzyciel występując z roszczeniem o zapłatę może domagać się zapłaty wyłącznie w walucie zobowiązania, prawo wyboru waluty przysługuje bowiem dłużnikowi, a nie wierzycielowi.

W przedmiotowej sprawie strony, zawierając umowę o świadczenie usług ukształtowały treść stosunku zobowiązaniowego w taki sposób, że walutą zobowiązania jest euro, co wynikało wprost z treści § 5 Umowy z dnia 1 sierpnia 2014 roku, który stanowił, że wynagrodzenie będzie wynosiło 2 100 euro brutto za każdy miesiąc wykonywania usługi, a także ustalono dodatkowe wynagrodzenie na kwotę 4 500 euro.

W rozpoznawanej sprawie walutą umowy (walutą zobowiązania) była waluta obca (euro). W takiej walucie wyrażona została bowiem wartość wynagrodzenia, a nadto sam dłużnik dokonywał zapłaty części zobowiązania w kwocie euro. Strony przedstawiły także inne ich dotychczasowe rozliczenia, które również dokonywane były w walucie euro, podobnie jak wezwania do zapłaty. Szczegółowa analiza akt sprawy wykazała, że w żadnym miejscu, nawet w sposób dorozumiany, nie doszło pomiędzy stronami do ustalenia waluty złoty polski jako waluty zobowiązania. Jedynie zatem w walucie euro wierzyciel może domagać się zapłaty kwoty należnego wynagrodzenia.

Powód w niniejszej sprawie domagał się - co wyraźnie wskazał w pozwie, jak również podtrzymał na rozprawie w dniu 18 lipca 2018 roku na zapytanie Sądu zapłaty kwoty należności wyrażonej w złotych polskich w wysokości 58 107,53 zł. Natomiast odwołując się wprost do treści umowy (§ 5 ust. 1 i § 5 ust. 5) wskazać trzeba, że wynagrodzenie wynosiło 2 100 euro oraz dodatkowo 4 500 euro. Tym samym ewentualne roszczenie powoda o zapłatę należnego wynagrodzenia obejmowałoby obowiązek zapłaty kwoty 13 725 euro. Tymczasem powód z tego tytułu dochodził kwoty 58 107,53 zł, wskazując na wartość kursu na dzień złożenia pozwu tj. 7 lipca 2017 roku - 4,2388 zł.

Sam powód domagał się zapłaty w walucie obcej (euro) w kierowanych do pozwanego e-mailach, pismach i wezwaniach. Z niewiadomych względów wystąpił jednak z powództwem o zapłatę sumy pieniężnej w walucie polskiej, podczas gdy zobowiązanie opiewało na sumę pieniężną w walucie obcej (euro).

Przedmiotem zobowiązania pomiędzy stronami jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, a w takiej sytuacji dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Jest to jego uprawnienie, ale nie przysługuje ono wierzycielowi. Art. 358 § 1 k.c. dotyczy określenia zasad spełnienia świadczenia w wykonaniu zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna określona w walucie obcej. Natomiast art. 358 § 2 k.c. reguluje zasady określenia wartości waluty obcej. W związku z powyższą regulacją w judykaturze przyjętą się pogląd, że zwłoka dłużnika nie przyznaje wierzycielowi prawa wyboru waluty, a jedynie dnia, według którego miałby zostać przeliczony kurs waluty obcej. Fakt, że pozwany popadł w zwłokę spowodował, że powód mógł jedynie ustalić sposób przeliczenia kursu walutowego (określić dzień przeliczenia), czego dokonał ustalając dzień kursu na dzień złożenia pozwu, natomiast nie miał prawa wyboru waluty za stronę zobowiązaną.

Wobec treści art. 358 § 1 k.c., skoro walutą umowy jest waluta euro, a dłużnik (pozwany), jako jedyny uprawniony nie dokonał wyboru innej waluty (pozwany nie złożył stosownego oświadczenia o wyborze innej waluty, a co więcej dokonywał częściowych płatności w walucie euro), to żądanie przez powoda zapłaty kwoty wyrażonej w złotych polskich, nie znajduje uzasadnienia w treści łączącego strony stosunku prawnego i jako takie podlega oddaleniu.

Sąd uznał również, iż nie mógł samodzielnie zmienić roszczenia i zasądzić kwoty wyrażonej w euro, tj. innej niż określona w żądaniu pozwu - stosownie do treści art. 321 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Zasądzenie na rzecz powoda kwoty wyrażonej w innej walucie niż określona w żądaniu pozwu stanowi naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. (por. wyrok SN z dnia 28.04.1998r., sygn. II CKN 712/97, Legalis nr 32311, wyrok SN z dnia 23.07.2004r., sygn. III CK 339/03, Legalis nr 77080).

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji na podstawie art. 358 § 1 k.c. oddalił powództwo w całości, orzekając o kosztach procesu w oparciu o przepis art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, że powód dochodził roszczenia wyłączenie w złotych polskich, podczas gdy sformułował żądanie pozwu w dwóch walutach: zarówno w Euro, jak i złotych polskich, wymieniając w petitum pozwu kwoty częściowe, składające się na przedmiot sporu zarówno w złotych polskich, jak i Euro oraz podając dzień, na jaki przyjęto kurs Euro służący do ustalenia wartości przedmiotu sporu, tj. dzień wniesienia pozwu,

a z ostrożności procesowej zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie:

1) art. 358 § 1 k.c. poprzez błędne zastosowanie i przyznanie prawa wyboru waluty świadczenia wyłącznie dłużnikowi w sytuacji, gdy dyspozycja art. 358 § 1 k.p.c. wymaga, aby świadczenie będące przedmiotem sporu podlegało wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a w przypadku zobowiązania stanowiącego przedmiot sporu, było ono wykonywane poza terytorium RP, co przesądza o braku możliwości zastosowania przez Sąd meriti wyżej określonej normy prawnej,

2) art. 358 § 3 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i pozbawienie wierzyciela możliwości żądania spełnienia świadczenia w walucie polskiej w sytuacji, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie:

1) art. 321 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zasądzone roszczenia w walucie polskiej stanowiłyby orzeczenie niezgodne z żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie,

2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób wadliwy poprzez nieprecyzyjne wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, oparte na niewłaściwym zastosowaniu art. 358 § 1 k.p.c

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w uzasadnieniu przytaczając argumentację na poparcie zarzutów apelacyjnych.

W odpowiedzi pozwany domagał się oddalenia apelacji i zasądzenia od powoda kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie wobec bezzasadności jej zarzutów.

Wyrok Sądu I instancji jest słuszny, odpowiada prawu. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, wyciągnięte na tej podstawie wnioski i właściwie zastosowane przepisy prawa, stąd przytoczył je, przyjmując za własne.

W pierwszej kolejności, nie sposób zgodzić się z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych. Dotyczy on nie tyle ustaleń okoliczności związanych ze stosunkiem prawnym, łączącym strony, co określenia roszczenia powoda. Z pozwu wynikało żądanie zasądzenia należności w złotych polskich. Wskazanie w nawiasach kwot składających się na sumę należności – w euro miało zapewne wyłącznie wyjaśniać, z czego wynikają kwoty żądane w polskich złotych. Kwot wyrażonych w walucie polskiej powód wyraźnie domagał się również na rozprawie. Nie zgłosił nawet żądania ewentualnego.

Niesłuszny jest zarzut naruszenia art. 358 § 1 i 3 k.c. Przede wszystkim należy wskazać, że strony łączyła umowa zawarta w 2014 roku, usługi powoda zostały wykonane w tym i następnym, tj. 2015 roku i w tym czasie jego roszczenia stały się wymagalne. Dla oceny prawnej stosunków łączących strony, w tym waluty płatności zastosowanie znajdują zatem przepisy obowiązujące w wymienionym okresie. Przed dniem 8 września 2016 roku kluczowy dla sprawy przepis art. 358 k.c. stanowił, że jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzeżenie

świadczenia w walucie obcej (§ 1). Wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej.

W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana (§ 2).

Wbrew zarzutom apelującego, bez znaczenia pozostaje więc okoliczność, czy przedmiot zobowiązania podlegał wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, o czym stanowi obowiązujący aktualnie art. 358 § 1 k.c. Na marginesie należy zauważyć, że przedmiotem roszczenia było zobowiązanie pozwanego do zapłaty, które miało nastąpić na rachunek banku, położonego na terenie Polski, nie: powoda do wykonania usług, realizowanych za granicą. Także zatem w świetle aktualnego brzmienia powołanej normy, znajdowałaby ona zastosowanie odnośnie do możliwości wyboru waluty zapłaty.

Mylny jest pogląd apelującego, by § 3 art. 358 k.c. w nowym brzmieniu i § 2 tego przepisu obowiązujący do 8 września 2016 roku kreował uprawnienie wierzyciela do wyboru waluty, w jakiej ma być dokonana zapłata. Normy te umożliwiają bowiem wierzycielowi jedynie wybór daty, według której ma zostać przyjęty kurs dla przeliczenia obcej waluty na polskie złote.

Właściwie zatem przyjął Sąd I instancji, że wierzyciel nie może domagać się spełnienia świadczenia w walucie polskiej, jeżeli świadczenie pieniężne wyrażono w walucie obcej (wyrok Sądu Najwyższego z 17.09.2015 r., sygn. akt: II CSK 783/14).

Prawidłowo też Sąd I instancji ustalił, że w oparciu o żądanie powoda – zasądzenia należności w złotych polskich, określenie waluty zobowiązania w innej walucie (euro) stałoby w sprzeczności z przepisem art. 321 k.p.c., tj. stanowiłoby orzeczenie ponad żądanie. Polskie prawo materialne (art. 358 § 1 k.c. w zw. z art. 365 § 1 k.c.) wyraźnie wskazuje, że świadczenia pieniężne wyrażone w obcych walutach są świadczeniami rodzajowo odmiennymi.

Zasądzenie na rzecz powoda kwoty wyrażonej w innej walucie niż określona w pozwie, w euro, wykraczałoby poza zakres prawa podmiotowego poddanego przez powoda ochronie sądowej, wyznaczającego granice rozpoznania sprawy i w dalszej kolejności zakres orzekania przez sąd. Naruszałoby to zakaz orzekania ponad żądanie, który dotyczy możliwości zastępowania przez sąd jednej waluty inną, nawet gdyby w grę nie wchodziło przeliczanie według obowiązującego w danej chwili kursu, lecz odwołanie się do treści stosunku materialnoprawnego łączącego strony, stanowiącego podłoże orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 7.11.2014 r., IV CSK 82/14). Sąd Najwyższy, powołując się na stanowisko judykatury stwierdził, że spełnienie świadczenia wyrażonego w walucie obcej przez zapłatę w pieniądzu polskim jest dopuszczalne, o ile strony wyraziły na to zgodę, modyfikując choćby przez czynności konkludentne, treść łączącego ich zobowiązania, zaś w razie procesu sądowego, jeśli dłużnik uznał powództwo wywiedzione w złotych polskich.

Ta ostatnia sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie, skoro pozwany domagał się oddalenia powództwa, nie doszło więc do modyfikacji treści zobowiązania pozwanego. Zarzut pozwanego nie stanowił warunku zastosowania przez Sąd zasady walutowości.

Uzasadnienie Sądu I instancji zawiera wszelkie elementy wymagane przepisem art. 328 § 2 k.p.c., a nietrafny w tym zakresie zarzut apelującego, sprowadzał się w istocie do negowania podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną, orzekając o kosztach postępowania odwoławczego na mocy art. 98 k.p.c.

Sędzia Iwona Wańczura Sędzia Lesław Zieliński Sędzia (del.) Łukasz Zamojski